

Lesław Myczkowski

Kronika

Palestra 14/5(149), 97-115

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1. Ogólnopolski konkurs krasomówczy studentów wydziałów prawa

W dniach 17 i 18 kwietnia 1970 roku odbył się w Katowicach X Ogólnopolski konkurs krasomówczy studentów wydziałów prawa, uznany przez uczestników konkursu za konkurs niejako jubileuszowy.

Celem konkursu jest — jak wyraża się jego regulamin — wzbudzenie zainteresowania studentów prawa zagadnieniami retoryki prawniczej.

Katowicki konkurs stanowił podsumowanie doświadczeń organizacyjnych dziewnięciu poprzednich konkursów, organizowanych w różnych ośrodkach uniwersyteckich (np. w r. 1968 w Krakowie, w r. 1969 w Łodzi). Należy podkreślić, że uczestnikami Ogólnopolskiego konkursu są zwycięzcy konkursów środowiskowych.

Konkurs katowicki — podobnie zresztą jak i konkursy poprzednie — cieszył się dużą frekwencją młodzieży.

Tematyka konkursu oraz skład sądu konkursowego ułatwiły wypracowanie poglądu na to, jakiemu istotnemu celowi służą te konkursy. Wszyscy jurorzy zgodzili się ze sformulowaniem, że retoryka prawnicza prezentowana na konkursie ma służyć przygotowaniu młodzieży prawniczej do zawodu z uwzględnieniem potrzeb wymiaru sprawiedliwości. Pod tym względem zarówno przedstawiciele nauki, jak i przedstawiciele praktyki nie mieli żadnych wątpliwości.

W skład sądu konkursowego wchodziłi przedstawiciele rad wydziałów prawa wszystkich polskich uniwersytetów oraz przedstawiciele: Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego PRL, Naczelnej Rady Adwokackiej, a ponadto z terenu Katowic — prezes Sądu Wojewódzkiego, Prokurator Wojewódzki i dziekan Rady Adwokackiej. Prócz tego wchodziłi jeszcze w skład sądu konkursowego przedstawiciele prasy prawniczej („Palestra” i „Prawo i Życie”) oraz przedstawiciele Koła Naukowego Prawników Uniwersytetu Śląskiego.

Każdy z uczestników był dopuszczony do dwu wystąpień, a mianowicie jednego oskarżycielskiego i jednego obrończego. Słuchacze mogli więc oceniać również osobiste predyspozycje przemawiających, skłaniające jednych bardziej do roli oskarżyciela, a innych do roli obrońcy. I tak też było. Kilka osób zaprezentowało się jako „urodzeni” oskarżyciele, a kilka wykazało wyraźne powołanie obrończe.

Dla przedstawicieli praktyki konkurs stanowił obraz bardzo budujący, gdyż unaoczniał, że nasza współczesna młodzież prawnicza wykazuje nie tylko znajomość prawa w zakresie swoich studiów, ale nadto duże odczytanie w literaturze pięknej, znajomość dyscyplin pokrewnych prawu, znajomość zjawisk technicznych (dowodząca rzetelnego przygotowania ze szkoły średniej), wycucie reprezentowanych przez siebie racji.

Konkurs odbywał się — zgodnie zresztą z regulaminem — w dwu etapach. Pierwszego dnia przemówienia oparte były na kazusach wybranych z literatury pięknej (5 przykładów), przy czym każdy kazus był opracowany przez dwoje uczestników, występujących w charakterze oskarżyciela i obrońcy. Na drugi dzień pary utworzone w dniu pierwszym występowały w rolach odwrotnych, wygłaszając

swe przemówienia na wspólny dla wszystkich uczestników kasus karnistyczny. Wystąpiło 10 uczestników

Nagrody ufundowali: Minister Sprawiedliwości — 3 000 zł, Naczelną Radę Adwokacką — 3 000 zł, Radę Adwokacką w Katowicach — 3 000 zł, Prokurator Generalny PRL — 2 000 zł i Zarząd Okręgowy ZPP w Katowicach — 1 000 zł. Poza tym zostały ufundowane nagrody rzeczowe przez redakcje „Prawa i Życia”, „Palestry”, „Gazety Sądowej i Penitencjarnej” i „Studenta”.

Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę *ex aequo* studentowi Jackowi Maćczakowi z Katowic i Jerzemu Kalinowskiemu, studentowi z Poznania. Drugą nagrodę przyznano Piotrowi Iwanejce, studentowi z Krakowa, natomiast trzecie nagrody — również *ex aequo* — otrzymali: Danuła Kowalewska z Łodzi i Jacek Kajdy z Warszawy. Wreszcie dwie czwarte nagrody — też *ex aequo* — przyznane zostały Dariuszowi Głowackiemu, studentowi z Poznania, oraz Andrzejowi Skórskiemu z Katowic. Przyznano również dwa upominki (w postaci „siązek”) Januszowi Orgelbrandtowi, studentowi z Warszawy, oraz Halinie Korzeniewskiej z Wrocławia.

Idea konkursów krasomówczych oraz sam ich przebieg pozwala na optymistyczne stwierdzenie, że młodzież interesuje się sprawą retoryki sądowej i że większość uczestników konkursów spełni w przyszłości właściwą rolę w wybranym zawodzie prawnika sądowego.

Paweł Aślanowicz

2. Z życia izb adwokackich

Izba katowicka

W dniu 5 kwietnia 1970 r. odbyło się Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Katowicach.

Na Zgromadzenie przybyli zaproszeni goście: Kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Katowicach Józef Haensel i jego zastępca mgr Jan Karpiński, Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki i naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury sędzia Roman Dmowski, Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej dr Zdzisław Krzeziński, zastępca Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej mgr Marcei Faska, wiceprezes Sądu Wojewódzkiego mgr Józef Duraj, zastępca Prokuratora Wojewódzkiego mgr Jan Boboń, zastępca Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej pułk. mgr Tadeusz Czubak, przedstawiciel WK ZSL Stanisław Zaskórski, przedstawiciel WK SD Jerzy Russecki, przedstawiciel WK FJN Julian Machura, przedstawicielka Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych Maria Wierzchacz oraz przedstawiciel ZBoWiD-u adw. pułk. Karol Wystrychowski.

Zgromadzeniu przewodniczył adw. Miłosz Chmiel.

Dziekani adw. Henryk Holak złożył sprawozdanie z działalności ustępującej Rady, w którym omówił rolę i zadania samorządu adwokackiego oraz sytuację w Izbie katowickiej, a w szczególności poziom i jakość pracy zawodowej i społecznej adwokatów. Podkreślił on rolę i znaczenie zespołu adwokackiego jako podstawowej komórki samorządu, potrzebę wzmocnienia roli kierownika zespołu i zebrań zespołu.

Oceniając w zasadzie pozytywnie pracę zespołów adwokackich, dziekan Holak wskazał na konieczność wypracowania przez zespoły lepszych form współpracy w dziedzinie pracy zawodowej i współżycia społecznego. Apelowo! o to, by zespoły dążyły do likwidacji nielicznych już w tej chwili przejawów niewłaściwej, komercyjnej postawy niektórych adwokatów.

Na zakończenie mówca przypomniał o zadaniach nakreślonych dla ludzi pracy, a więc również dla adwokatów, przez V Zjazd PZPR oraz o zawsze aktualnych wskazaniach wielkiego nauczyciela ludzkości Włodzimierza Lenina, dotyczących cech człowieka o moralności socjalistycznej, potrzeby czynnego społecznego zaangażowania w walce o sprawiedliwość i postęp we wszystkich dziedzinach życia, dążenia do likwidacji wszelkich form nieróbstwa i pasożytnictwa społecznego.

Sprawozdanie z finansowej i gospodarczej działalności ustępującej Rady Adwokackiej złożył Skarbnik adwokat Zbigniew Jędrusik.

W sprawozdaniu z działalności Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej jej przewodniczący, adw. Jerzy Tramer, w związku z trudnościami, jakie się wyłoniły w toku orzekania, postulował nowelizację przepisu art. 96 u. o u.a. w celu jego uelastycznienia przez wprowadzenie możliwości stosowania niższej niż dotychczas kary w wypadkach mniejszej wagi, dotychczasowy bowiem stan prawny uniemożliwia wymierzanie kar adekwatnych do stopnia szkodliwości społecznej czynu w przepisie tym przewidzianego oraz do napięcia złej woli.

Uważa on też za konieczną zmianę przepisu art. 3 u. o u.a., przyjmowanie bowiem, że adwokat-radca prawny nie wykonuje zawodu adwokackiego, powoduje, że nie korzysta on z ochrony przewidzianej w art. 93 u. o u.a., gdy występuje jako pełnomocnik jednostki gospodarki uspołecznionej, znajduje się więc w sytuacji gorszej niż adwokat pełnomocnik osoby prywatnej, natomiast ponosi ciężary adwokackiego postępowania dyscyplinarnego.

Pożądana byłaby także nowelizacja przepisu art. 93 u. o u.a., taka mianowicie, żeby odpowiedzialność dyscyplinarną rozciągnąć na b. adwokatów i b. aplikantów adwokackich za przewinienia popełnione w czasie, gdy byli oni wpisani na listę, żeby prawomocna kara pozbawienia prawa wykonywania zawodu nie powodowała umorzenia postępowania w sprawie o późniejsze ciężkie przewinienie, za które grozi kara wydalenia z adwokatury.

Kolejne sprawozdanie złożył przewodniczący Komisji Rewizyjnej adw. Franciszek Chachułski, oceniając działalność finansowo-gospodarczą Rady jako prawidłową i wnosząc w związku z tym o udzielenie absolutorium.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierało głos wielu mówców.

Adw. Józef Lipiec, jako przedstawiciel adwokatury częstochowskiej, stwierdził, że wkład adwokatury Izby katowickiej w dzieło budownictwa socjalistycznego jest pozytywny, co jednak nie zwalnia jej od dalszego należytego wykonywania postawionych przez adwokatów zadań. Podkreślił on również aktywny udział adwokatów w pracach społecznych, inspirowany przez Radę Adwokacką. Mówił wreszcie o harmonijnej współpracy zespołów adwokackich z ustępującą Radą Adwokacką, która po raz pierwszy nawiązała tak bliski kontakt z terenem.

Adw. Emanuel Dyduch, członek ZA Nr 1 w Mikołowie, jako przedstawiciel najmłodszego pokolenia adwokatów, mówił o wielkiej życzliwości i pomocy ze strony Rady Adwokackiej, z jaką spotkali się młodzi adwokaci przy starcie zawodowym.

Mgr Jan Karpiński, jako przedstawiciel KW PZPR, stwierdził, że nowe kodyfikacje karne zapewniły adwokataturze właściwą pozycję i znaczenie oraz podniosły jej rolę w społeczeństwie. Władze samorządowe Izby katowickiej realizowały prawidłowo swe zadania, a znakomita większość adwokatów tej Izby rozumie w sposób właściwy stojące przed nią zadania. Sprawa zabrzańska wskazuje jednak na potrzebę wzmocnienia kontroli kadrowej przy wpisach na listę adwokatów. Należy dążyć do poprawy struktury społecznej adwokatatury, przy czym zespoły adwokackie powinny się włączać w akcję usuwania z adwokatatury elementów niepożądanych.

Obchody i uroczystości powinny stanowić kontynuację patriotycznych tradycji narodowych. W związku z apelem lubińskim, powołanym w części ogólnej pisemnego sprawozdania Rady Adwokackiej, oraz w związku z obchodami leninowskimi należy się spodziewać podjęcia przez adwokataturę właściwych zobowiązań.

Adw. Witold Chęciński, członek ZA Nr 2 w Gliwicach, poruszył zagadnienie przechodzenia w stan nieczynny adwokatów starszych. Zdaniem jego uchwała NRA co do stosowania art. 19 ust. 4 ustawy o ustroju adwokatatury nie znajduje oparcia w przepisach emerytalnych i okólnikach ZUS-u określających niezdolność do wykonywania zawodu. Kierowanie adwokatów, którzy ukończyli 70 lat, na badania przez KIZ jest wprawdzie słuszne, ale skreślanie ich w razie zaliczenia do III grupy inwalidów jest bezpodstawne. Dlaczego tacy adwokaci nie mają pracować w zespołach adwokackich w granicach dopuszczalnych przez przepisy emerytalne? Chodzi tu przecież o aspekt ludzki, o nieusuwanie ludzi starych z dotychczasowego środowiska zawodowego, odmienna bowiem praktyka jest sprzeczna z zasadami geriatrici. W sprawie tej grupa adwokatów starszych złożyła odpowiedni wniosek do Komisji wnioskowej Zgromadzenia.

Apl. adw. Jolanta Zajdel, jako przedstawicielka samorządu aplikantów, złożyła ustępującej Radzie Adwokackiej podziękowanie za opiekę w zakresie szkolenia zawodowego i politycznego oraz zwróciła się z apelem o taką samą opiekę do nowych władz samorządowych, jakie zostaną wybrane na dzisiejszym Zgromadzeniu Delegatów.

Przedstawiciel WK ZSL Stanisław Zaskórski mówił o dużym zapotrzebowaniu środowiska ludowego na pomoc prawną ze strony adwokatów. Jego zdaniem są duże możliwości w zakresie poradnictwa i dydaktyki. Te właśnie możliwości powinni przede wszystkim wykorzystać adwokaci starsi, którzy nie mogą już pracować w zespołach adwokackich według zasad polityki kadrowej realizowanych przez NRA.

Przedstawiciel WK SD mówił o aktywności społecznej adwokatów-członków Stronnictwa Demokratycznego oraz o docenianiu przez to Stronnictwo roli i zadań adwokatatury.

Adw. Eugeniusz Cyrański, członek ZA Nr 2 w Częstochowie, mówił o roli adwokatów w zakresie kształtowania opinii społecznej przez przekonywanie klientów o słuszności decyzji władz. Przeciwstawił się napastliwym w stosunku do adwokatatury artykułom w prasie, które wpływają demoralizująco na społeczeństwo, a w szczególności — artykułowi zamieszczonemu w „Życiu Warszawy” z dnia 17 marca br.

W związku z potrzebami doskonalenia zawodowego adwokatów mówca wysunął pod adresem kierownictwa Sądu Wojewódzkiego w Katowicach dezyderat niewyznaczania rozpraw sądowych w soboty.

Adw. Włodzimierz Wleciał, członek ZA Nr 1 w Dąbrowie-Górnicej, stwierdził, że środowisko adwokackie Izby katowickiej cechuje znaczne upolitycznienie. Zwrócił on uwagę na zbieżność celów adwokatury z interesami państwa i podkreślił konieczność pełnej integracji działalności zawodowej z działalnością polityczną. Wysunął też dezyderat wzmocnienia pozycji kierownika zespołu, doprowadzenia do większej współpracy poszczególnych zawodów prawniczych w ramach ZPP oraz uregulowania sytuacji radców prawnych.

W związku z nieprzychylnymi dla adwokatury artykułami w prasie trzeba podjąć rękawicę i wykorzystać środki masowego przekazu w prasie, radiu i telewizji. W szczególności łamy „Palestry” powinny być wykorzystane do umieszczania odpowiednich na ten temat publikacji.

Adw. Stanisław Polasek, członek ZA Nr 2 w Chorzowie, wysunął pod adresem Zakładowego Komitetu Frontu Jedności Narodu przy Radzie Adwokackiej dezyderat opracowania przez adwokatów pełnego materiału dokumentacji prawnej dotyczącej słuszności przyłączenia do Polski Ziemi Zachodnich na podstawie prac profesorów Ehrlicha i Klafkowskiego oraz materiałów w sprawie konferencji jałtańskiej, układu w Poczdamie oraz układu o przyjaźni i pomocy między ZSRR a PRL. Należałoby przeprowadzić szereg prelekcji dla społeczeństwa w zakładach pracy i szkołach oraz wysłać delegację adwokacką na sesję naukową, organizowaną w październiku br. z okazji 25-lecia powstania Uniwersytetu Wrocławskiego.

Adw. Mieczysław Dobrowolski, członek Zespołu Specjalistycznego w Katowicach, poruszył zagadnienie specjalizacji zawodowej oraz trudności napotykanych w pracy w Zespole, wysuwając zarazem pod adresem NRA dezyderat zorganizowania sympozjum dla członków zespołów specjalistycznych. Mówca przypomniał o uchwałach poprzednich zgromadzeń delegatów, zalecających Radzie Adwokackiej nabycie domu wypoczynkowego w atrakcyjnej miejscowości klimatycznej przez wykorzystanie na ten cel posiadanych przez Izbę katowicką oszczędności. Wyraził też pełne poparcie dla apelu adw. Chęcińskiego w sprawie adwokatów emerytów i rencistów.

Wiceprezes NRA adw. dr Zdzisław Krzeмиński podzielił się ze Zgromadzeniem Delegatów informacjami ze spotkań przedstawicieli NRA z Sejmową Komisją Wymiaru Sprawiedliwości i Kierownictwem Ministerstwa Sprawiedliwości przy składaniu sprawozdania z wykonania ustawy o ustroju adwokatury.

Ocena działalności naczelných organów samorządu adwokackiego wypadła pozytywnie i można liczyć na dalsze pełne poparcie władz partyjnych i administracyjnych. Na pierwszy plan wysuwa się problem zespołów adwokackich, gdzie następuje zetknięcie się adwokata z klientem. Warunki lokalowe ciągle jeszcze nie odpowiadają potrzebom i randze zawodu pomimo bardzo dużego wkładu adwokatury w ich poprawę i pełnego poparcia ze strony władz.

Trudnym problemem jest sprawa publikacji prasowych o adwokaturze. Informacja prasowa, wbrew wymaganiom adekwatnym do powagi zawodu dziennikarskiego, jest często nieobiektywna. Przykrym zgrzytem był artykuł w „Życiu Warszawy” z dnia 17 marca br., który stawia znak równania między kilkoma przytoczonymi tam wypadkami a ogółem adwokatury. NRA podjęła w tej sprawie odpowiednie kroki.

Jeśli chodzi o niektóre problemy poruszone w czasie dyskusji, to sprawa przedstawia się w nich następująco:

NRA wysunęła wobec władz postulat takiej nowelizacji przepisu art. 3 u. o u.a., żeby czynności radcy prawnego, pełnomocnika jednostki gospodarki uspołecznionej, uznać za wykonywanie zawodu adwokata. Trzeba tu jednak zaczekać na inicjatywę ustawodawczą. Przepis art. 96 u. o u.a. staje się rzeczywiście powodem powstania kontrowersyjnych poglądów, a kilkuletnie doświadczenie wskazuje na zbyt ni rygorystyczny. Dlatego też naczelne władze samorządowe adwokatury czynią starania o odpowiednią zmianę.

Trudno by natomiast było uwzględnić postulat dyskutanta dotyczący art. 93 u. o u.a., gdyż byłoby niedopuszczalne stosowanie rygorów dyscyplinarnych w stosunku do osoby nie będącej już członkiem adwokatury. Wreszcie jeśli chodzi o sytuację adwokatów, którzy przekroczyli 70 lat, to zagadnienie wieku emerytalnego jest tu uregulowane analogicznie do wieku profesorów wyższych uczelni i sędziów SN. Uwzględnienie poglądów wyrażonych w dyskusji prowadziłoby do dezorganizacji pracy w zespołach adwokackich.

Sprawa doskonalenia zawodowego związana jest z ogólnym postępowaniem wiedzy. Należy dodać, że szkolenia sympozjalne prowadzą także adwokatury zagraniczne

Miesięcznik „Palestra” jest jedynym tego typu organem prasowym, a kodeks etyki adwokackiej wydany przez NRA jedynym tego rodzaju zbiorem zasad. Adwokatura współczesna na całym świecie musi reprezentować nie tylko wysoki poziom zawodowy, ale także polityczny. Adwokatura polska ma wszelkie dane po temu, by sprostać tym wymaganiom.

Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki stwierdził, że można się cieszyć z tego, iż w czasie rozpatrywania sprawozdań, o których mówił Wiceprezes NRA Krzemiński, oceniono pozytywnie postępy, jakie zrobiła adwokatura polska od 1964 r. Stała się ona rzeczywistym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości. Samorząd podjął zadania dane mu przez władzę ludową i staje się coraz bardziej niezależny od czynnika administracyjnego, adwokat zaś staje się coraz bardziej niezależny od klienta. Jest intencją resortu, by szeroki zakres samorządu utwierdzać i powiększać. Bez dobrej adwokatury nie ma dobrego wymiaru sprawiedliwości, a bez dobrego wymiaru sprawiedliwości — praworządności.

W postępowaniu wielu adwokatów jest jednak jeszcze sporo nieprawidłowości i dlatego na pierwszy plan w działalności organów samorządu należy wysunąć problem właściwej pracy zespołu, specjalizacji, doskonalenia zawodowego i etyki adwokackiej. Według oceny przeseros sądów wojewódzkich adwokatura uczyniła duży wysiłek w celu przygotowania się do opanowania nowych kodyfikacji karnych, ale przemówienia niektórych adwokatów nie odpowiadają nieraz nowemu stylowi pracy i kierowane są raczej do sali. Zdarzają się wypadki nieprzygotowania się substytutów i obrońców z urzędu. Prokuratury skarżą się na mały udział adwokatów w śledztwie. Jeżeli więc idzie o styl pracy adwokatów, to jest jeszcze wiele do zrobienia. Zresztą ten stan rzeczy dotyczy w ogóle etapu budowy socjalizmu w naszym kraju.

Uelastycznienie przepisu art. 96 u. o u.a. jest potrzebne, ale sam przepis był też potrzebny. Z pojęcia znikomego stopnia niebezpieczeństwa społecznego czynu korzystała można w ramach środków przysługujących kierownikowi zespołu oraz dziekanowi Rady Adwokackiej — bez kierowania sprawy do normalnego postępowania dyscyplinarnego.

W zakresie podnoszenia poziomu zawodowego zespoły nie postępują jeszcze jak należy, trzeba bowiem zająć się poziomem pracy zawodowej poszczególnych ich członków.

Co się tyczy publikacji prasowych, to „grzechami” samorządu są „grzech” nieobecności oraz zbyt mała obiektywna informacja społeczeństwa przez podejmowanie polemiki w prasie.

Teraz sprawa wieku emerytalnego. Trudno domagać się tu specjalnych przywilejów dla adwokatów, bo jeżeli ktoś jest zdrowy, to nie ma dla niego granicy wieku. W stosunku do adwokatów obowiązuje *lex specialis*: KIZ ma ustalić stan zdrowia, a zdolność do pracy — rada adwokacka. Dlatego uchwała NRA z dnia 15.XI.1969 nie jest sprzeczna z prawem. W każdym zawodzie istnieje konieczność rotacji kadrowej, a więc również w adwokaturze należy zapewnić miejsce dla aplikantów i młodych adwokatów.

Dezyderat pozostawienia adwokatom wolnych od rozpraw sobót dla celów doskonalenia zawodowego należy uznać za słuszny.

Pomoc dla zespołów specjalistycznych ze strony resortu i NRA jest pożądana. Należy jak najbardziej popierać specjalizację. W razie potrzeby zespoły mogą się zwracać o informacje do Departamentu Obrót Prawnego z Zagranicą w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Na zakończenie Wiceminister Zawadzki stwierdził, że adwokatura polska, a wśród niej także adwokatura Izby katowickiej, zasłużyła na przychyłość i poparcie resortu

W następnym punkcie porządku obrad Zgromadzenie Delegatów uchwaliło absolutorium dla ustępującej Rady.

Na wniosek Komisji Wnioskowej Zgromadzenie podjęło uchwały przewidziane w regulaminie zgromadzeń delegatów, a poza tym uchwały dotyczące oceny działalności ustępującej Rady oraz postulatów pod adresem organów samorządowych.

Stwierdzono, że organy samorządu adwokackiego wykonały podstawowe zadania w zakresie realizacji przepisów ustawy o ustroju adwokatury i rozporządzeń wykonawczych oraz że w toku kadencji ustępujących organów nastąpiło pogłębienie i uspołecznienie pracy zespołu adwokackiego, wzmogło się upolitycznienie adwokatury.

Zgromadzenie Delegatów, oceniając aktualną sytuację narodową, wyraziło całkowite poparcie dla linii polityki Partii i Rządu PRL.

Uchwalono pod adresem NRA postulaty wystąpienia do Ministerstwa Sprawiedliwości: o uregulowanie sytuacji radcy prawnego przez nowelizację ustawy w sensie uznania, że wykonuje on zawód adwokacki, i objęcie go tym samym ochroną z art. 69 u. o u.a.; o nowelizację art. 98 u. o u.a. w celu umożliwienia komisjom dyscyplinarnym indywidualizowania kary w zależności od okoliczności czynu i osobowości sprawcy; o uchylenie zakazu z art. 70 u. o u.a. co do wykonywania zawodu adwokata przez pracowników nauki, skoro mogą oni łączyć te stanowiska ze stanowiskami sędziów i prokuratorów.

Zobowiązano Radę Adwokacką do wystąpienia do NRA o zmianę uchwały z dnia 16.XI. 1968 w tym sensie, by słowa „w razie zaliczenia badanego, który przekroczył wiek 70 lat, do III grupy inwalidów” zastąpić słowami: „w razie stwierdzenia u badanego trwałej niezdolności do wykonywania zawodu adwokata”. Zobowiązano także Radę do wystąpienia do NRA o zorganizowanie sympozjum dla członków zespołów specjalistycznych.

Zalecono podjęcie przez adwokatów śląską zołowiązań do wygłaszania prelekcji w zakładach pracy i szkołach, uzasadniających słuszność włączenia do Polski Ziemi Zachodnich, oraz opracowania dokumentacji prawnej tych zagadnień, a także wysła-

nie przez Izbę katowicką delegacji na centralne uroczystości organizowane w październiku 1970 r. z okazji 25-lecia powrotu do Polski Ziemi Zachodnich i Północnych.

Nowe władze samorządowe adwokatury Izby katowickiej ukonstytuowały się następująco:

R a d a A d w o k a c k a:

Dziekan	adw. Henryk Hołak
Wicedziekan	adw. Miłosz Chmiel
Wicedziekan i Skarbnik	adw. Antoni Suszka
Sekretarz	adw. Aleksander Czacki
Rzecznik Dyscyplinarny	adw. Karol Bódziony
Członkowie:	adw. Edward Brzozowski
	adw. Florian Cichos
	adw. Adam Kamiński
	adw. Franciszek Kustos
	adw. Józef Lipiec
	adw. Zygmunt Śliwiński
	adw. Rudolf Żebracki

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna

Prezes:	adw. Stanisław Kaczmarek
Wiceprezes	adw. Marian Kowalski
Wiceprezes	adw. Jan Grochowicz

Komisja Rewizyjna.

Przewodniczący:	adw. Mieczysław Sawicki
-----------------	--------------------------------

Opracował adw. Aleksander Czacki

Izba opolska

W dniu 4 kwietnia 1970 r. odbyło się Zgromadzenie Delegatów Izby Adwokackiej w Opolu.

Spośród gości udział w Zgromadzeniu wzięli: Wiceprezes NRA — adw. dr Z. Krzeźmiński, Naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości — sędzia R. Dmowski, Kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Opolu — tow. L. Brudziński, Wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Krotiuk, przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu SD — Wiceprezes Sądu Wojewódzkiego sędzia Szwedowski, przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu ZSL — Beker.

Prezydium WRN przyznało adw. Leonardowi Olejnikowi odznakę „Zasłużonemu Opolszczyźnie”. Odznakę tę wręczył Olejnikowi Wiceprzewodniczący Prezydium WRN Krotiuk.

Dziekan Rady adw. Kaeppele przedstawił zgromadzonym aktualne problemy

adwokatury jako wprowadzenie do dyskusji. Między innymi powiedział on, że wypowiedzi publicystów na temat adwokatury zamieszczane na łamach prasy dawały w przeważającej mierze jednostronny obraz, który nie uwzględniał złożoności problematyki adwokatury. Rzeczywisty bowiem obraz dzisiejszej adwokatury jest zupełnie inny niż ten, jaki by miał wynikać z pesymistycznej oceny niektórych publicystów. Adwokatura jest grupą społecznie zintegrowaną, posiadającą formę wykonywania zawodu przystosowaną do rozwoju stosunków społecznych, a jej pozycja w wymiarze sprawiedliwości jest zależna od wartości poszczególnych jej członków. Według oceny Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości ustawa o ustroju adwokatury stworzyła właściwe ramy dla obsługi prawnej obywateli i jednostek gospodarki uspołecznionej, a drogi postępu należy szukać w ramach tych przepisów.

Poprawy organizacyjnej, i to w wielu kierunkach, wymagają zespoły stanowiące podstawowe ogniwa adwokatury, gdyż poza niewątpliwymi pozytywami zespoły mają również i swoje cienie, nie wszystkie one bowiem spełniają należycie swoją rolę komórek samorządowych.

Centralnym zagadnieniem stało się obecnie doskonalenie zawodowe, zwłaszcza w związku z nową kodyfikacją prawa karnego. Doskonalenie zawodowe powinno się znaleźć w centrum uwagi zespołów i przyszłej Rady Adwokackiej, gdyż poziom zawodowy adwokatury — na zasadzie naczyń połączonych — rzutuje na cały wymiar sprawiedliwości.

Dyskusję rozpoczął kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Opolu tow. Brudziński, który w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Partii przekazał Zgromadzeniu i adwokatom całej Izby pozdrowienia i życzenia owocnej pracy. Życzenia te składa z tym większą satysfakcją, że obrady Zgromadzenia Delegatów zbiegają się z uroczystościami XXV-lecia powrotu Ziemi Opolskiej do Macierzy, a wśród adwokatów jest wielu, którzy w ciężkich latach panowania niemieckiego na tej Ziemi walczyli o jej polskość.

Adwokatura jest ważnym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości i to wkłada na jej członków poważne obowiązki systematycznego podnoszenia poziomu zawodowego oraz wiedzy politycznej i ekonomicznej, gdyż pozwoli to na lepsze zrozumienie intencji ustawodawstwa i orzecznictwa.

Jednym z zadań stojących przed przyszłą Radą Adwokacką powinno być zagadnienie utworzenia zespołów w miejscowościach, w których obecnie istnieją dyżurne punkty pomocy prawnej, oraz poprawa sytuacji lokalowej zespołów.

Ważnym zadaniem dla władz centralnych będzie unormowanie statusu prawnego adwokata-radcy prawnego, gdyż obecny stan nie jest zadowalający.

Wysoko oceniając działalność dotychczasowej Rady Adwokackiej, Partia liczy, że nowa Rada również dobrze spełniać będzie powierzoną jej funkcję i zrealizuje ciążące na niej zadanie.

Adw. Krzyżkowska poruszyła bardzo ważny problem udziału adwokatów w radach narodowych i w ich komisjach.

Dyskutantka zarzuciła ustępującemu samorządowi, że za mało zaangażował się we współpracy z FJN w akcji wyborczej do Sejmu i rad narodowych, wskutek czego adwokatura Izby opolskiej straciła wiele mandatów. Dyskutantka zarzuciła również samorządowi, że nie wystąpił w obronie adwokatury w czasie ostatniej akcji publicystycznej na temat adwokatury. Ponadto zwróciła ona uwagę na pokątne poradnictwo prawne, praktykowane nieraz przez pracowników sądowych.

Doskonalenie zawodowe jest rzeczą pożyteczną, ale w naszej codziennej pracy nie mamy zachęty do tego, gdyż doskonalenie nie daje nam nic poza satysfakcją własną.

W zespołach daje się zauważyć spadek spraw. W sądach w sprawach cywilnych rozpatrywanych w I instancji nie udziela się stronom głosu przed wydaniem wyroku.

Wiceprezes SW sędzia Szwedowski przekazał Zgromadzeniu pozdrowienia i życzenia owocnych obrad oraz wyrazy zadowolenia WK SD z tego, że współpraca dotychczasowej Rady Adwokackiej układała się prawidłowo. SD zajmuje stanowisko, że warunkiem prawidłowego wykonywania zawodu przez adwokata jest wysoki stopień świadomości społecznej i wysoki poziom zawodowy. Adwokatura opolska cieszy się dużym zaufaniem społeczeństwa, na co zasłużyła sobie swoją uczciwą pracą i postawą społeczną.

W toku dalszej dyskusji zabierali głos: adw. Mickiewicz, adw. Jagielski, adw. Kwoczek, adw. Wojnowski i adw. Kaczkowski, poruszając kolejno: problem kultury sali sądowej, problem specyfiki pracy adwokata na Opolszczyźnie w związku z toczącą się tzw. wojną psychologiczną, mającą szczególne znaczenie na terenie opolskim, problem jaskrawego naruszania prawa przez władze niemieckie na Opolszczyźnie od 1932 r., sytuację adwokata-radcy prawnego, problem równości stron, kampanii prasowej o adwokaturze i sugerowania błędnego poglądu w tejże kampanii, jakoby zawód radcy prawnego był bardziej atrakcyjny od zawodu adwokata, problem ogromnego zapotrzebowania na pomoc prawną przez kółka rolnicze i brak możliwości przyjęcia tej obsługi przez zespoły.

Wiceprezes NRA adw. dr Krzemiński poinformował zgromadzonych o stosunku Sejmu, KC PZPR i Ministerstwa Sprawiedliwości do adwokatury oraz o tym, jakie płyną stąd wnioski. Jeśli nawet krytykowano niektóre wycinki naszej działalności, to jednak ogólna ocena była pozytywna, a krytyka przyjazną i konstruktywną.

Nie można natomiast powiedzieć o przychyłej atmosferze kampanii prasowej na nasz temat. Wymagany tu jest obiektywizm i rzetelna informacja, a tymczasem niektórzy publicyści stwarzają stany faktyczne nie istniejące i na tej podstawie docinają do błędnych wniosków. Mówimy: „Piszcie o nas, ale piszcie prawdę”. Publicyści, o których mowa, nie wskazują żadnych rozwiązań, jak usprawnić pracę adwokata, ograniczając się jedynie do samej krytyki

Ubiegła kadencja samorządu stała pod znakiem problemu kadrowego, nadchodząca zaś musi się zająć problematyką zespołów adwokackich, i to zarówno od strony zaplecza technicznego, jak i sprawnego kierownictwa.

Nawiązując do tego, że wykonywanie zawodu adwokackiego w oderwaniu od zagadnień społecznych i politycznych jest niemożliwe, mówca wspominał o rozstrzygniętym niedawno konkursie na pamiątniki adwokata, w którym pierwsze miejsce przyznano adw. Kwoczkowi z Izby opolskiej. Gratulując z tej okazji adw. Kwoczkowi, mówca stwierdził, że z tego faktu płynie dla nas wniosek, iż w okresie ciężkich zmagania politycznych — na tych ziemiach — adwokaci mieli wiele do powiedzenia i swą działalnością udowodnili konieczność łączenia naszego zawodu z patriotyzmem.

Nawiązując do głosów w sprawie statusu prawnego radcy prawnego, mówca informuje, że w najbliższych miesiącach ma się ukazać projekt ustawy regulujący ten problem.

Co do ewentualnej zmiany taryfy adwokackiej, Prezydium NRA przedstawiło własny projekt Ministerstwu Sprawiedliwości. Zmiany wymaga również art. 96 u. o u.a.

Nawiązując do wypowiedzi kol. Krzyczkowskiej, ponownie zabrał głos w dyskusji tow. Brudziński (KW PZPR), podkreślając w związku z kampanią prasową, że środowisko adwokackie Opolszczyzny jest wysoko cenione przez miejscowe władze terenowe, a jeśli chodzi o ilościowy spadek spraw, to był on nieznaczny.

Jeśli chodzi o mandaty dla adwokatów od rad narodowych, to w tym względzie stosowne postulaty zgłosili już przedstawiciele Rady Adwokackiej na spotkaniu z I Sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego. Wreszcie co się tyczy stosunków wzajemnych pomiędzy sądem, prokuraturą i adwokaturą, to zajmie się tym Komitet oraz Komisja Wymiaru Sprawiedliwości.

Wiceprezes Sądu Wojewódzkiego sędzia Jędrzejewski stwierdził, że poziom zawodowy adwokatury opolskiej jest na ogół wysoki, a zdarzające się niekiedy niedopracowane wnioski czy nie przemyślane wystąpienia należą do sporadycznych wypadków.

Naczelnik Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości sędzia Dmowski ustosunkował się w swoim wystąpieniu do niektórych wypowiedzi w dyskusji.

Bezpodstawne są narzekania na spadek spraw, jeśli się zważy, że w skali ogólnokrajowej umorzono na mocy amnestii ok. 1/3 ogółu wpływu spraw. Prowadzi to do wniosku, że procentowy spadek jest minimalny. Ze statystyki natomiast wynika wzrost spraw cywilnych.

Specjalizacja w zawodzie adwokackim jest konieczna i już w najbliższym czasie musi ona być przedmiotem stosownych rozważań.

Sprawność zawodowa adwokata jest tak samo istotnym czynnikiem, jak i wysoki stopień przygotowania zawodowego.

Izba opolska ma najmniej kłopotów na tle etyki zawodowej. Potrzebna tu jest troska o dalsze utrzymanie tego stanu rzeczy.

Jeśli chodzi o postulaty NRA, to będą one rozpatrzone przez Ministerstwo po zakończeniu obecnej akcji wyborczej.

Ustawowego unormowania wymaga rozszerzenie kompetencji dziekanów i rad po to, by można było decydować o wielu sprawach bez angażowania naczelnych organów i władz.

Przedstawiciel WK ZSL Becker przekazał Zgromadzeniu, a na ręce delegatów — dla całej Izby, najlepsze życzenia, postulując jednocześnie zorganizowanie pomocy prawnej dla Kótek Rolniczych.

Dyskusję podsumował dziekan ustępującej Rady Adwokackiej K. Kaeppele, stwierdzając na wstępie, że do przeważającej części głosów w dyskusji ustosunkował się już przedstawiciele władz naczelnych i wojewódzkich.

Zadaniem nowej Rady Adwokackiej będzie podjęcie starań o realizację zgłoszonych postulatów: w zakresie utworzenia zespołu w Grodkowie, w zakresie doskonalenia zawodowego przy wykorzystaniu akcji szkoleniowych, które powinny być inicjowane przez ZPP, i w zakresie stałych kontaktów z kierownictwem Sądu Wojewódzkiego i Prokuratury Wojewódzkiej.

Wystąpienie kol. Krzyczkowskiej w pewnym stopniu potwierdza tezę, że zespoły nie spełniają jeszcze należycie swoich zadań jako komórki samorządowe, gdyż problematyka, o której mówiła, nie była sygnalizowana przez Zespół, a w każdym razie z protokołów zebrań zespołu nie wynikało, żeby problemy te były na zebraniach omawiane.

Dyskusja potwierdziła, że kierunkiem działania dla przyszłej Rady Adwokackiej będą problemy: doskonalenia, wizytacji, poprawy organizacji pracy w zespołach i jej sprawności. Te kierunki działania przyczynią się na pewno do dalszego rozwoju i postępu adwokatury zgodnie z u. o u.a. i interesem społecznym.

Dziekan podziękował wszystkim przedstawicielom władz za ich pozytywną ocenę pracy ustępujących organów adwokatury.

Zgromadzenie podjęło uchwałę w sprawie budżetu Izby, składek i zamknięć rachunkowych za rok 1969 zgodnie z wnioskami ustępującej Rady Adwokackiej i udzieliło tejże Radzie absolutorium.

Zgromadzenie po wysłuchaniu sprawozdania i wniosków Komisji Wnioskowej podjęło następującej treści uchwałę:

„Delegaci Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w Opolu zebrani na Zgromadzeniu w dniu 4.IV.1970 r. uchwalili, co następuje:

- I. W związku z XXV rocznicą powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych adwokacji Opolszczyzny, świadomi historycznego znaczenia integracji tych Ziemi z Macierzą oraz znaczenia pracy wszystkich współczynników wymiaru sprawiedliwości w prawidłowym rozwoju socjalistycznych zasad współżycia społecznego, postanawiają wzmocnić swe wysiłki zmierzające do usprawnienia wykonywania zadań swego zawodu.
- II. Zebrani z satysfakcją przyjęli pozytywną ocenę pracy adwokatury opolskiej wyrażoną na dzisiejszym Zgromadzeniu przez czynniki polityczne oraz przedstawicieli resortu, naczelnych władz samorządowych i władz wojewódzkich.
- III. W celu realizacji zgłoszonych postulatów, zobowiązuje się nowe władze samorządowe Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w Opolu do:
 - 1) dalszych starań o poprawę warunków pracy zespołów adwokackich, w szczególności przez prawidłowe rozmieszczenie siedzib adwokatów oraz poprawę warunków lokalowych i zaplecza technicznego zespołów;
 - 2) wypracowania i realizacji skuteczniejszych form doskonalenia zawodowego celem podniesienia na wyższy poziom jakości usług zawodowych dla ludności;
 - 3) pogiębienia pracy wizytatorów Rady Adwokackiej, w szczególności przez zwrócenie uwagi na aspekt sprawności techniki pracy zawodowej;
 - 4) postulowania pod adresem NRA:
 - a) wszechstronnego przygotowania wniosków legislacyjnych w sprawie nowelizacji u. o u.a. w zakresie zakreślonym przez dotychczasowe doświadczenia w jej stosowaniu;
 - b) czynienia starań o zmianę taryfy adwokackiej w celu jej uelastycznienia, w szczególności przy uwzględnieniu specjalizacji adwokatów, wkładu ich pracy oraz możliwości płatniczych klientów;
 - c) podjęcia kroków w celu zniesienia dysproporcji między wypracowanym obrotem a dochodem netto zespołu;

- d) podjęcia kroków legislacyjnych w celu ustalenia statusu prawnego radców prawnych zgodnego z wagą spełnianych przez nich funkcji w gospodarce uspołecznionej;
- 5) podjęcia kroków zmierzających do likwidacji pokątnego doradztwa;
- 6) pogłębienia współpracy z instancjami partyjnymi i władzami terenowymi w zakresie prac społecznych adwokatów.

Następnie przewodniczący Komisji Skrutacyjnej złożył sprawozdanie z pracy Komisji i ogłosił wyniki wyborów.

Ukonstytuowanie się nowo wybranych organów samorządowych (nastąpiło to w dniu 9.IV.1970 r.) przedstawia się następująco.

R a d a A d w o k a c k a

Dziekan	adw. Kazimierz Kaeppele
Wicedziekan	adw. Stanisław Lipowski
Sekretarz	adw. Marek Gabryjelski
Skarbnik	adw. Piotr Głados
Prezes WKD	adw. Bolesław Bigda
Rzecznik Dyscyplinarny	adw. Jerzy Jasiński
Członek	adw. Karol Polaczek

K o m i s j a D y s c y p l i n a r n a

Prezes	adw. Bolesław Bigda
Wiceprezes	adw. Adam Bielecki
Członek	adw. Leonard Olejnik
„	adw. Jerzy Cwiąkała
„	adw. Teofil Hywel
„	adw. Janusz Kampf
„	adw. Janina Baczyńska

Opracował adw. Kazimierz Kaeppele

I z b a w a r s z a w s k a

W dniu 12 marca 1970 r. w sali Izby Rzemieśniczej w Warszawie odbyło się zebranie wyborcze grupy adwokatów nie wykonujących zawodu w zespole a będących członkami Izby Adwokackiej w Warszawie. Celem zebrania było dokonanie wyboru delegatów w liczbie 65 na Zgromadzenie Delegatów Warszawskiej Izby Adwokackiej.

Powyższa grupa wyborcza obejmuje łącznie 612 osób (według stanu na 31.XII. 1969 r.), w tym 449 radców prawnych oraz 163 rencistów, pracowników nauki i adwokatów zatrudnionych w organach administracji (art. 70 u. o u.a.), stanowiąc z górą 40% ogółu członków Izby warszawskiej. Jak z tego wynika, jest to grupa adwokatów bardziej liczebna niż inne (poza warszawską oczywiście) izby adwokackie. Grupa ta reprezentuje przy tym blisko 20% ogółu palestry polskiej, która według danych zawartych w referacie Prezesa NRA dra S. Godlewskiego liczy łącznie 5 765 osób.

Ta okoliczność powoduje, że Rada Adwokacka w Warszawie żywo się interesuje sprawami adwokatów nie wykonujących zawodu w zespole, szczególnie zaś radcami prawnymi, i że na każdym większym zebraniu członków tej grupy czy to z racji wyboru delegatów, czy to z okazji doskonalenia zawodowego z reguły byli obecni członkowie Prezydium Rady Warszawskiej. Tak się stało również w roku bieżącym, gdyż na zebranie w dniu 12 marca przybyli: dziekan adw. Z. Skoczek, sekretarz Rady adw. Z. Czerski oraz sekretarz POP PZPR adw. J. Boroda. Ponadto — co zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż miało to miejsce po raz pierwszy — w zebraniu naszej grupy wzięli udział: sędzia R. Dmowski z ramienia Min. Sprawiedliwości, adw. Z. Czeszejko, sekretarz NRA, oraz przedstawiciele organizacji politycznych: sędzia S. Kurek z ramienia Kom. Warszawskiego PZPR, adw. B. Olszewski z ramienia SD i adw. W. Suikowski z ramienia SL.

Po otwarciu zebrania przez dziekana Z. Skoczka dokonano wyboru przewodniczącego, którym został adw. Ryszard Marek, oraz wyboru sekretarzy, na których wybrano adw. Teresę Jaskulską-Ilaszową i adw. Stanisława Niesłuchowskiego. Przed przystąpieniem do właściwych wyborów zebrani wysłuchali informacji dziekana Skoczka oraz sprawozdania adw. R. Marka, przewodniczącego Komisji do Spraw Radców Prawnych przy RA w Warszawie.

Dziekan Z. Skoczek omówił pokrótce działalność Rady Adwokackiej w Warszawie w okresie całej kadencji z uwzględnieniem minionego roku 1969 i stwierdził, że poza sprawami natury bieżącej była ona skierowana na podniesienie rangi i autorytetu zawodu. Dziekan oświadczył przy tym, że ocenia szczególnie wysoko grupę adwokatów wykonujących zawód radcy prawnego na terenie Izby warszawskiej, która to grupa według jego oceny wyróżnia się wysokim poziomem zawodowym, etycznym i należyłą postawą społeczno-polityczną. Zdaniem dziekana Skoczka adwokaci-radcowie prawni, mimo że tworzą tak liczną grupę w adwokaturze warszawskiej i wykazują tak liczne walory, są zbyt nikle reprezentowani w organach samorządu adwokackiego. Dziekan Skoczek poruszył jednocześnie ogólną kwestię obsługi prawnej jednostek uspołecznionych stwierdzając, że należy dążyć do takiego stanu, żeby jak najwięcej radców prawnych zdobywało kwalifikacje adwokackie, gdyż leży to w interesie gospodarki narodowej. W końcu dziekan Skoczek zapoznał zebranych z najważniejszymi fragmentami sprawozdania, które Rada Adwokacka złożyła na Zgromadzeniu Delegatów.

Następnie adw. R. Marek podał do wiadomości informację o działalności Komisji do Spraw Radców Prawnych przy Radzie Adwokackiej w Warszawie. Komisja ta odbyła w 1969 r. sześć plenarnych posiedzeń, na których omawiano zagadnienia struktury organizacyjnej, uzgodniono tematykę doskonalenia zawodowego oraz załatwiono kwestie organizacyjne związane z kursokonferencją w Spale. Na marginesie sprawozdania z działalności Komisji adw. R. Marek wyraził pogląd o nieprawidłowości obecnego statusu radcy prawnego, wyrażającej się w nadmiernej zależności od kierownika zakładu pracy, co wypacza w dużej mierze charakter działalności radcy prawnego, postulowany w przepisach o obsłudze prawnej jednostek gospodarki uspołecznionej.

Zdaniem adw. R. Marka istnieje potrzeba większego zintegrowania naszej grupy w celu wspólnego omawiania problemów powstających w pracy zawodowej, wymiany doświadczeń i pogłębienia więzi organizacyjno-koleżeńskich.

Z kolei adw. Marek poruszył sprawę dyskusji zorganizowanej w Redakcji „Palestry” a opublikowanej w jej styczniowym numerze z r. 1970. Zamieszczono tam wypowiedź jednego z kolegów, który stwierdził między innymi, że „sprawa radców

prawnych w ocenie samorządu adwokackiego stwarza wrażenie istnienia zмовy". Zdaniem mówcy, trudno zrozumieć, o jakiej zмовie myślał uczestnik tej dyskusji, skoro ustawodawca w art. 70 ustawy o ustroju adwokatury pozostawił radców prawnych-adwokatów w łonie adwokatury, a tylko pozbawił ich możliwości wykonywania zawodu w zespole, wobec czego samorząd adwokacki jest w pełni uprawniony zajmować się sprawami swoich członków i chyba dobrze, że przejawia nimi zainteresowanie.

W zakończeniu swej wypowiedzi adw. Marek podał do wiadomości skład Komitetu Wyborczego, powołanego stosownie do § 6 regulaminu uchwalonego przez NRA w dniu 10 stycznia 1970 r., i poinformował zebranych, że Komitet przyjmuje zgłoszenia kandydatów do organów samorządu w każdy wtorek i piątek w okresie od 17.III. do 3.IV.1970 r. włącznie.

W dalszej części zebrania dokonano wyboru Komisji Skrutacyjnej, po czym adw. Józef Boroda w imieniu Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych przedstawił projekt listy delegatów obejmującej 65 osób. Zebrani uzupełnili tę listę dodatkowymi kandydaturami.

W dyskusji, jaka się potem wywiązała, zabierali głos: adw. A. Maciejewski, adw. W. Niemoćko, adw. W. Krąkowski, adw. Z. Czeszejko, adw. H. Kaden i adw. A. Mirkulewicz.

Adwokat Maciejewski, jako autor wypowiedzi zamieszczonej w styczniowym numerze „Palestry”, wyjaśnił, że została ona zniekształcona, gdyż mówił on o zмовie milczenia w kontekście braku porozumienia, kontaktów i koordynacji pomiędzy samorządem adwokackim a arbitrażem gospodarczym. Adwokat Maciejewski wyraził przy tym pogląd, że informacja dziekana Skoczka ukazywała same blaski, a ukryła cienie, gdyż dziekan nie poruszył bolączek radców prawnych, a Rada Adwokacka nie zajmowała się tymi sprawami, koncentrując swą uwagę na adwokatach wykonujących zawód w zespołach.

Kolejny dyskutant, adw. W. Niemoćko, zajął się sprawami związanymi z wykonywaniem radcostw prawnych, a między innymi z

- uregulowaniem stosunku radcy prawnego do dyrektora;
- zróżnicowaniem wynagrodzenia radców prawnych w zależności od kwalifikacji zawodowych (nie znajduje wyrazu w stawkach fakt posiadania uprawnień adwokackich, które nabywa się w wyniku wieloletnich aplikacji i weryfikowania przez egzaminy sędziowskie i adwokacki);
- brakiem unormowania obsługi prawnej organów administracji;
- koniecznością instytucjonalnego uregulowania specjalizacji.

Wypowiedź adw. Krąkowskiego zawierała propozycję wydania monografii o adwokaturze oraz poruszała kwestie związane z powrotem adwokatów-radców prawnych do zespołu, realizacją uchwały NRA o przenoszeniu adwokatów na emeryturę i inne.

Adwokat Z. Czeszejko w obszernym wystąpieniu podkreślił fakt, że w Izbie warszawskiej niemal połowa adwokatów zajmuje się radcostwami prawnymi i że liczba adwokatów-radców prawnych w skali krajowej sięga 1100 osób, czyli 20% adwokatury. Adwokatura, ze względu na wartość usług i doniosłość rangi społecznej radcy prawnego, musi się interesować tą grupą swoich członków i czynić wysiłki w zakresie ich doskonalenia zawodowego i specjalizacji. Nie jest przy tym najważniejsze, kto wieść będzie prym w organizowaniu radców prawnych, gdyż najistotniejszy jest tu interes gospodarki narodowej, który na pewno zyska jedynie na

współdziałaniu adwokatury z innymi czynnikami życia społecznego i gospodarczego. Zdaniem adw. Czeszejki sympozja czy kursokonferencje okazały się konkretną formą współdziałania, a ich wyniki były nader pozytywne, wobec czego ta działalność Rady Adwokackiej będzie na pewno kontynuowana. Przy okazji adw. Czeszejko poinformował zebranych o przyjętych przez NRA zasadach w sprawie kierowania adwokatów, którzy ukończyli 70 lat życia, na badania przez KIZ. Podkreślił on, że sprawa ta jest traktowana wyłącznie pod kątem sprawności psychicznej i fizycznej, a nie z innych powodów, oraz że wszystkie wnioski o przedłużenie możliwości wykonywania zawodu są rozpatrywane indywidualnie i wnikliwie.

Adwokat H. Kaden zgłosił zastrzeżenia co do pracy Komisji do Spraw Radców Prawnych twierdząc, że zbyt mało uwagi poświęcała ona sprawom bytowym, a w szczególności nie zajmowała się wynagrodzeniem, jakie pobierają radcowie prawni-adwokaci. Zdaniem mówcy posiadane przez radcę prawnego kwalifikacje zawodowe powinny mieć wpływ na wysokość uposażenia, co stanowiłoby czynnik mobilizujący do podnoszenia kwalifikacji przez radców prawnych nie będących adwokatami, dając przez to duże korzyści gospodarce narodowej, która jest zainteresowana w tym, by poziom obsługi prawnej był jak najwyższy. Jak do tej pory zdobywanie kwalifikacji adwokackich jest jedynie kwestią ambicji zawodowej, a to — zdaniem mówcy — jest zbyt mało.

Ostatni z dyskutantów, adw. A. Mirkulewicz, w wypowiedzi swej podzielał poglądy innych mówców w sprawie konieczności zróżnicowania stawek placowych zależnie od kwalifikacji radcy prawnego, dodając, że dziś praktyczna różnica między adwokatem-radcą prawnym a radcą prawnym-nieadwokatem wyraża się jedynie w tym, iż ten pierwszy występuje przed sądem w todzie...

Po zakończeniu dyskusji, co nastąpiło około godziny 22, Komisja Skrutacyjna dokonała obliczenia głosów i ustaliła, że wybrano na delegatów osoby zaproponowane przez Komisję Porozumiewawczą Partii i Stronnictw Politycznych przy Radzie Adwokackiej w Warszawie w liczbie 65 osób.

Reasumując wyniki zebrania w dniu 12 marca 1970 r., wypada z przyjemnością stwierdzić, że w drodze słusznie stosowanej praktyki same czynności wyborcze coraz szerzej uzupełniane są przez dyskusję i wymianę poglądów z przedstawicielami samorządu adwokackiego. Zebrania czysto wyborcze przekształcają się w ten sposób w ogólnooświatowe spotkania, które z jednej strony ożywiają więź między kolegami, a z drugiej strony umożliwiają przedstawicielom samorządu zapoznać się z problematyką znacznej części adwokatury, co niewątpliwie potrzebne jest organom korporacyjnym w ich pracy, mającej na celu zarówno dobro społeczne jak i ochronę interesów palestry.

Lesław Myczkowski
adwokat

Izba zielonogórska

W sobotę 21 marca 1970 r., w lokalu klubu NOT-u w Zielonej Górze, odbyło się wyborcze Zgromadzenie Delegatów Zielonogórskiej Izby Adwokackiej.

Zgromadzeniu przewodniczył adw. Kazimierz Tews ze Wschowy.

W charakterze honorowych gości wzięli udział w zgromadzeniu: sędzia Roman Dmowski — Naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości, adw. Antoni Borkowy — przedstawiciel NRA, Miecz-

slaw Piosik — Prezes Sądu Wojewódzkiego, Stanisław Kobzda — zastępca Prokuratora Wojewódzkiego, dr Zbigniew Generowicz — Prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej, Piotr Stecko — Kierownik Wydz. Administracyjnego KW PZPR, Jan Pawlicki — Instruktor Wydz. Administracyjnego KW PZPR, Marian Kałek — Kierownik Wydz. Organ. WK ZSL, Edmund Grześkowiak — zastępca kier. Wydz. Organ.-Prawnego PWRN.

Dziekan Rady adv. Ewald Soroko, nawiązując do rozesłanego delegatom piśmennego sprawozdania Rady Adwokackiej, powiedział m.in., co następuje:

Czynniki polityczne i administracyjne oceniają pozytywnie pracę adwokatów mimo niewątpliwie istniejących jeszcze mankamentów w naszej pracy. Ostatnio ukazało się w prasie szereg publikacji pozytywnych i negatywnych o adwokaturze, co jest zrozumiałe w okresie przedwyborczym. Chodzi tylko o to, żeby te głosy zawierały rzetelną i twórczą krytykę. Nie można mówić o kryzysie adwokatury, skoro podnosi się poziom pracy adwokatów, a ustawodawca rozszerza uprawnienia adwokatów, jak to wyraźnie wynika z przepisów nowego kodeksu postępowania karnego.

W naszej Izbie adwokatura staje się coraz bardziej uspołeczniona, a jednocześnie zanika mentalność wywodząca się z prywatnych kancelarii. Trzeba jednak dążyć do pogłębiania zasad życzliwej współpracy i koleżeństwa, które utrwalały słuszny proces uspołecznienia. Oczywiście nadal trudności lokalowe zespołów, ale stan ten powoli zmienia się na lepsze dzięki nakładom finansowym organów samorządu, głównie Naczelnej Rady Adwokackiej. Poważnym udogodnieniem jest utworzenie konta 34^a, ponieważ odpowiednie wydatkowanie kwot na nim zgromadzonych przyczynia się do odciążenia członków zespołu od prac administracyjnych oraz zmniejsza koszty zespołu.

Również polityka kadrowa w adwokaturze jest konieczna i musi być planowana. Stąd też określenie limitu wieku adwokata w jego pracy zawodowej wydaje się pożądane i ułatwiające planowanie. Słuszne jest także organizowanie wewnętrzno-izbowego sympozjum dla wszystkich adwokatów — niezależnie od szkolenia w zespołach i samoszkolenia. NRA powinna nadal organizować sympozjum centralne.

Specyfiką naszej Izby są istniejące w kilku miastach Dyżurne Punkty Pomocy Prawnej, należące do zespołów w innych miastach. Trzeba jednak otwarcie powiedzieć, że nasza Izba nie odczuwa braku adwokatów, a wpisani aplikanci uzupełnią zwalniające się w przyszłości miejsca w zespołach.

Z okazji 25-lecia odzyskania Ziemi Zachodnich należy z uznaniem i sympatią mówić o tych adwokatach, którzy na stałe związali się z Ziemią Lubuską, tu pracują zawodowo i tu poświęcają się pracy społeczno-politycznej. Adwokaci: Paweł Adamski, Florian Konieczny, Walerian Zieliński z Gorzowa Wlkp., Teodor Sowiński, Antoni Wojtowicz z Nowej Soli, Edward Głowacki ze Wschowy i Ludwik Grzybowski z Zielonej Góry już od roku 1945 lub 1946 wykonują swój zawód na tej Ziemi.

Po przemówieniu dziekana Soroki wywiązała się dyskusja, w której zabrali głos m.in. adwokaci W. Piotrowski, T. Smykowski, P. Duda, Z. Biegański, M. Jakubowski, a z zaproszonych gości — Naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości sędzia R. Dmowski, Prezes OKA dr Z. Generowicz, przedstawiciel NRA adv. A. Borkowy, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR P. Stecko, Prezes Sądu Wojewódzkiego M. Piosik oraz kierownik Wydziału Organizacyjnego WK ZSL M. Kałek.

Dyskusja, nie pozbawiona akcentów kontrowersyjnych w wielu sprawach, wykazała jednak, że adwokatura Ziemi Lubuskiej podnosi coraz bardziej swój poziom zawodowo-polityczny i uzyskuje z tego tytułu wysoką ocenę u władz politycznych i administracyjnych.

W toku obrad Zgromadzenie podjęło uchwałę o następującej treści:

Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Zielonej Górze zohowiazuje nowo wybrane władze Izby do kontynuowania wysiłków:

- nad zapewnieniem naszej adwokaturze właściwych kierunków i warunków rozwoju oraz
- nad podnoszeniem rangi zawodu.

W tym zakresie Rada Adwokacka powinna współdziałać z władzami politycznymi i administracyjnymi, organizacjami społecznymi oraz z Podstawową Organizacją Partyjną PZPR przy Radzie Adwokackiej i ogółem adwokatów.

Rada Adwokacka powinna systematycznie sygnalizować naczelnym władzom adwokatury trudności występujące na naszym terenie przy realizacji niektórych przepisów ustawy o ustroju adwokatury.

Rada Adwokacka powinna dążyć:

- 1) do umacniania organizacyjnego zespołów i pomagania im w trudnościach występujących w tym zakresie,
- 2) do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i poziomu etycznego członków Izby, szkolenia ich i skutecznej kontroli wykonywania zawodu,
- 3) do aktywizowania adwokatów i aplikantów w pracy społecznej.

Rada Adwokacka powinna opracować projekt ogólnej liczby adwokatów Izby i ich rozmieszczenia z uwzględnieniem potrzeb terenu oraz wnikliwie oceniać sylwetki osób ubiegających się o wpis na listę adwokatów i aplikantów, żeby zagwarantować w ten sposób dopływ wartościowej nowej kadry.

W zakresie szkolenia należy wykorzystać dotychczasowe doświadczenia płynące z organizacji sympozjów i wzbogacać je o nowe formy.

Zaleca się utworzenie przy Radzie Adwokackiej sekcji radców prawnych, która między innymi zajmowałaby się szkoleniem ogółu członków Izby w dziedzinie ustawodawstwa gospodarczego.

Rada Adwokacka powinna uczcić 25-lecie wyzwolenia naszych Ziemi oraz współdziałać z POP PZPR w organizacji obchodu 100-lecia urodzin Włodzimierza Lenina.

Zgromadzenie Delegatów wyraża nadzieję, że nowo wybrane władze będą pomagały owocnie ogółowi członków Izby w prawidłowym wykonywaniu ich zadań.

W dnia 5 kwietnia 1970 r. nowe władze samorządowe adwokatury ukonstytuowały się następująco:

R a d a A d w o k a c k a :

Dziekan	adw. Ewald Soroko
Wicedziekan	adw. Czesław Dużyński
Sekretarz	adw. Wojciech Kotas
Skarbnik	adw. Józef Leonowicz
Rzecznik Dyscyplinarny	adw. Stefan Cieślak
Członek	adw. Marian Jakubowski

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna:

Prezes	adw. Jan Giezek
Wiceprezes	adw. Krystyna Kuleczka-Brojek
Członkowie	adw. Jerzy Czubryj
	adw. Paweł Duda
	adw. Florian Konieczny
	adw. Adam Osomański
	adw. Jan Stempniak

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący	adw. Henryk Szczepaniak
Członkowie	adw. Antoni Lorek
	adw. Heliodor Matuszewski

S P R O S T O W A N I E

W poz. 46 (str. 14) w k ł a d k i pt.: Orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie prawa rzeczowego (autor: H. Szumowski), drukowanej wraz z numerem kwietniowym „Palestry” z 1970 r., wkradła się omyłka polegająca na tym, że zamiast podanego w treści tezy „art. 258 k.c.” powinno być: „art. 158 k.c.”